

Polska nie wykorzystuje swojego geotermalnego potencjału

24 kwietnia 2022

Wg raportu Najwyższej Izby Kontroli, „w latach 2015-2021 nie osiągnięto planowanego wykorzystania zasobów geotermalnych”. „Możliwości zagospodarowania ciepła z wód termalnych w Polsce nie były wykorzystane w stopniu adekwatnym do posiadanych zasobów tej energii oraz do korzyści wynikających z jej zastosowania” – podkreśliła NIK.

NIK przeanalizowała zarówno potencjał Polski w zakresie energii geotermalnej, jak i prowadzone w tym kierunku inwestycje. Jak poinformowało Radio Maryja, już niedługo do użytku zostanie oddana choćby toruńska ciepłownia geotermalna, której budowę prowadzi Fundacja „Lux Veritatis”. Zdaniem NIK inwestycja prowadzona przez katolicką fundację, związaną z ojcami redemptorystami, „jest uzasadniona technologicznie i ekonomicznie”.

„Kontrola była bardzo dociekliwa i badała wszystkie dokumenty od początku inwestycji” – poinformowała Lidia Kochanowicz-Mańk, dyrektor finansowy Fundacji „Lux Veritatis”.

Jak podkreśliła NIK, wykorzystywanie złóż geotermalnych „zmniejsza zależność od niestabilnych rynków i cen gazu, ropy czy węgla”. „Wykorzystanie energii geotermalnej stanowi alternatywę dla spalania paliw kopalnych – zmniejsza zależność od niestabilnych rynków i cen gazu, ropy czy węgla. Wody termalne są efektywnym źródłem energii, która w przeciwieństwie do większości odnawialnych źródeł energii, jest dostępna zawsze oraz niezależna od pogody czy też pory roku” – podała NIK.

Izba podkreśliła, że wykorzystanie w Polsce energii

geotermalnej jest nadal bardzo niskie, mimo posiadania dużych złóż w tym zakresie. „Zagospodarowanie wód termalnych w Polsce w celach ciepłowniczych nie jest popularne, pomimo dysponowania znacznymi krajowymi zasobami geotermalnymi – zasoby eksploatacyjne tej energii odpowiadają ok. połowie rocznej produkcji ciepła koncesjonowanych wytwórców ciepła w Polsce” – podkreślono.

Jak wskazała NIK, „udział energii geotermalnej w pozyskaniu OZE w Polsce jest najniższy spośród dziewięciu podstawowych nośników tej energii”. „Udział energii geotermalnej w pozyskaniu OZE w Polsce jest najniższy spośród dziewięciu podstawowych nośników tej energii i od 2014 r. ulega on niewielkim zmianom (poza 2020 r.). Główne krajowe nośniki energii odnawialnej (ich udział w pozyskaniu OZE w 2019 r.) to: biopaliwa stałe (65,56 proc.), energia wiatru (13,72 proc.), biopaliwa ciekłe (10,36 proc.), biogaz (3,15 proc.), pompy ciepła (2,69 proc.), energia wody (1,78 proc.), energia słoneczna (1,40 proc.), odpady komunalne (1,08 proc.) i właśnie energia geotermalna (0,26 proc.). Także w krajach Unii Europejskiej wkład energii geotermalnej w pozyskanie OZE jest najniższy, jednak tam energia ta ma ok. 10-krotnie wyższy udział w strukturze OZE (2,9 proc. w UE wobec 0,3 proc. w Polsce)” – napisano.

Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła 3 główne wnioski po przeprowadzonej kontroli ws. wykorzystania w Polsce złóż geotermalnych.

„Po zakończonej kontroli, NIK sformułowała do Ministra Klimatu i Środowiska trzy wnioski systemowe dotyczące: powierzenia państwowej służbie geologicznej lub zainicjowania w innej formie prac badawczych, poświęconych perspektywnym lokalizacjom dla przedsięwzięć geotermalnych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości inwestycyjnych w dużych miejscowościach, które ze względu na znaczne koncentracje potrzeb ciepłowniczych oraz duże rynki zbytu ciepła, zapewniają efektywne zagospodarowanie energii geotermalnej;

rozważenia zapewnienia inwestorom szerszego wsparcia merytorycznego, udzielanego w formie specjalistycznego doradztwa na kolejnych etapach cyklu projektów inwestycyjnych, w szczególności na etapie przedrealizacyjnym, w celu podniesienia efektywności przyszłych inwestycji oraz skrócenia etapu pozyskiwania źródeł finansowania, a także skrócenia czasu realizacji inwestycji; rozważenia poszerzenia katalogu podmiotów mogących ubiegać się o dofinansowanie poszukiwania i rozpoznania wód termalnych w celu ich udostępnienia odwiertami, poza jednostki samorządu terytorialnego lub ich związki, mając na względzie zróżnicowaną strukturę właścicielską podmiotów eksploatujących wody termalne”.

Można do tego dodać wniosek – czy gdyby wcześniej realnie zajęto się wykorzystaniem naturalnego potencjału energetycznego Polski, jak geotermia czy gaz łupkowy, dziś musielibyśmy drzeć na myśl o tym, co się stanie, jeśli zabraknie surowców energetycznych z Rosji?

Na podstawie: NIK, Radio Maryja

Źródło: MediaNarodowe.com